

Biuletyn Informacyjny



Kwiecień 2010

Język japoński

Wydawca: Ambasada Japonii w Polsce



Czy japoński jest trudny?

– nie taki diabeł straszny, jak go malują

Przeciętnemu Polakowi, który z japońskim zetknął się jedynie za pośrednictwem filmów Akiry Kurosawy oraz *anime*, wydaje się on językiem niezwykle trudnym, wręcz niemożliwym do opanowania. Wielu obcokrajowców zdaje się podzielać tę opinię. Legenda głosi, że Franciszek Ksawery, 16-wieczny misjonarz hiszpański, uważał język japoński za powód trudności w szerzeniu chrześcijaństwa w Japonii i określił go nawet mianem „języka stworzonego przez diabła”. W niniejszym biuletynie pokażemy jednak Państwu, iż prawda jest zgoła odmienna. Język japoński nie należy do trudnych, a jego przyswojenie na ogół nie przysparza Polakom większych kłopotów. W porównaniu z pełną zawiłych odmian i wyjątków gramatyką polską, gramatyka japońska jest bardzo prosta i niezwykle regularna. Ucząc się japońskiego można zapomnieć

o przypadkach, rodzajach, liczbie mnogiej, a konieczne do zapamiętania czasowniki nieregularne są zaledwie dwa. Fonetyka japońska również nie jest dla Polaków problemem – wszystkie dźwięki są obecne w języku polskim (niekiedy z drobnymi modyfikacjami), nie ma też trudnych do wymówienia zbitek spółgłoskowych. Dzięki temu Japończycy często chwalą Polaków za bliską idealowi wymowę. Jedynym, co może odstraszać od nauki japońskiego, jest pismo. W jego naukę rzeczywiście trzeba włożyć sporo wysiłku, lecz jak będą mogli się Państwo przekonać na następnych stronach, przy bliższym poznaniu pismo japońskie okazuje się być bardzo interesujące. Mamy nadzieję, że poniższy biuletyn pozwoli Państwu uwolnić się od mylnych wyobrażeń dotyczących języka japońskiego oraz, kto wie, może nawet zachęcić do nauki.

Język japoński na świecie

Obecnie japońskim jako językiem ojczystym posługuje się około 130 milionów ludzi, co stawia go na 9. miejscu na świecie pod względem liczby użytkowników. Szacuje się także, że uczy się go kolejne kilka milionów ludzi. Warto przy tym wspomnieć, że, wbrew powszechnemu wyobrażeniu, japoński i chiński to dwa zupełnie odmiennie języki (wykorzystujące jedynie podobny sposób

zapisu), a Japończyk i Chińczyk nie są w stanie się porozumieć mówiąc w swoich ojczystych językach. Samo pochodzenie języka japońskiego nie jest dokładnie wyjaśnione, a językoznawcy wciąż nie są zgodni, do jakiej grupy należałoby go zaklasyfikować. Owa unikalność jest jedną z przyczyn popularności, należy jednak pamiętać, że ucząc się japońskiego należy zapomnieć o dotychczasowych

doświadczeniach z językami obcymi i otworzyć umysł na całkowicie odmienny sposób postrzegania świata, wyrażania swoich myśli oraz interpretowania otaczającej nas rzeczywistości. Choć z początku może wydawać się trudne, to opanowanie i zrozumienie języka, poczucie jego „ducha”, jest kluczem do lepszego poznania samych Japończyków i ich kultury.

Podstawowe informacje i charakterystyka

Japoński należy do języków aglutynacyjnych, co oznacza, że kolejne końcówki gramatyczne doklejane są na końcu wyrazu, a każda z nich pełni tylko jedną funkcję fleksyjną. Mogą w ten sposób powstawać bardzo długie słowa, takie jak *tabesaseremashita* (zostałem zmuszony do jedzenia) czy *kirawaretakunakatta* (nie chciałem być zniechęconym), które w tłumaczeniu na polski wymagają zastosowania rozbudowanych konstrukcji zdaniowych. Orzeczenie w zdaniu japońskim zawsze znajduje się na końcu. W odróżnieniu od języka polskiego, rolę orzeczenia może pełnić nie tylko czasownik, lecz także przymiotnik. Wszystkie sylaby z wyjątkiem jednej są otwarte, tzn. kończą się samogłoską, dzięki czemu wymowa japońska jest stosunkowo łatwa do opanowania. Niestety, powoduje to także występowanie znacznej liczby homonimów, które niekiedy różnią się akcentem, a czasami są możliwe do odróżnienia w mowie jedynie dzięki kontekstowi. Z pomocą przychodzi wtedy pismo, o czym szerzej w dalszej części biuletynu. Akcent w języku japońskim jest toniczny, co oznacza, że niektóre sylaby są wymawiane wyższym tonem,

a nie z większą siłą, tak jak w języku polskim. Ten typ akcentu jest dla Polaków trudno uchwytny, na szczęście jednak, w przeciwieństwie do języka chińskiego, jego nieznanostwo na ogół nie powoduje problemów w komunikacji. Bardzo ważne za to jest zwrócenie uwagi na nieistniejące w języku polskim zjawisko iloczasu, czyli występowanie krótkich i długich samogłosek. W transkrypcji na alfabet łaciński zaznacza się to przez podwojenie litery lub przez umieszczenie nad nią poziomej kreski. Użycie niewłaściwego wariantu całkowicie zmienia znaczenie słowa. Np. *shujin* to mąż, gospodarz, ale *shūjin* to więzień. *Obasan* to ciocia, zaś *obāsan* to babcia. Podobnie *ojisan* to wujek, a *ojiisan* – dziadek. Warto także pamiętać, że wymowa japońska jest miękka, nie występują dźwięki takie jak „cz”, „sz”, „dż”. Dlatego też nie wymawiamy „suszi” lecz „susi”, nie „gejsza” lecz „gejsia”, nie „szogun” tylko „siogun”. Ciekawym faktem jest, iż w japońskim nie ma rozróżnienia pomiędzy „r” i „l” oraz „w” i „b” i dlatego Japończycy często mają problemy z prawidłowym zapisem słów z obcego języka zawierających te litery.

Pismo japońskie

Pismo japońskie jawi się jako przypadkowy zbiór zupełnie niezrozumiałych symboli, których nie sposób policzyć, a co dopiero zapamiętać. Przy bliższym poznaniu okazuje się, że zwane popularnie „krzaczkami” znaki są jednym z najciekawszych elementów języka japońskiego, a dokładne zrozumienie ich funkcji i budowy sprawia, że nauka nie jest tak trudna, jak mogłoby się na pierwszy rzut oka wydawać.

Trzy systemy pisma

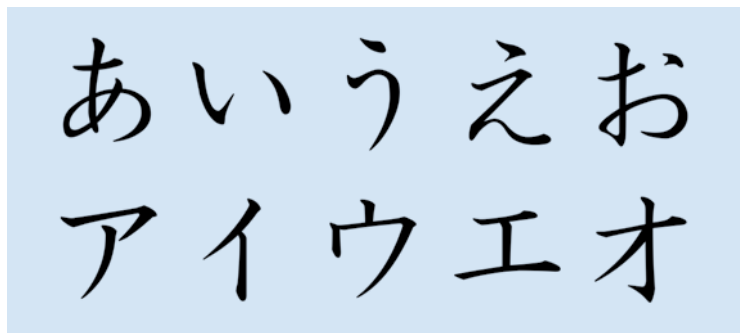
Oprócz pozostającego w szcątkowym użyciu alfabetu łacińskiego, w Japonii używa się nie jednego, lecz aż trzech różnych systemów pisma, z których każdy ma określone zastosowanie.

Pierwszą i najważniejszą grupą symboli są znaki zapożyczone z Chin, zwane przez Japończyków *kanji* (dosł. znaki kraju Han). Zostały one zaimportowane do Japonii ok. 4. wieku n.e., przy czym nie było to jednostkowe wydarzenie, lecz ciągnący się latami proces. W odróżnieniu od liter alfabetu łacińskiego, *kanji* oprócz wartości fonetycznej wyrażają także jakieś pojęcie lub ideę. Dzięki temu, znając znaczenie znaków, można często domyślić się znaczenia tworzonych przez nie słów, mimo że nie potrafimy go odczytać. We współczesnym języku japońskim znaków *kanji* używa się przede wszystkim do zapisu rzeczowników oraz rdzeni czasowników i przymiotników.

Przejęty z Chin sposób zapisu nie pasował do języka japońskiego, w którym występują odmienne części mowy. W związku z tym zaistniała potrzeba opracowania dodatkowego systemu, który uwzględniałby lokalne uwarunkowania. W ten sposób powstały dwa sylabariusze – *hiragana* i *katakana*. Pierwszy powstał z uproszczenia całych znaków *kanji*, a drugi – z ich fragmentów. Oba systemy liczą po 46 znaków oznaczających poszczególne sylaby i w odróżnieniu od *kanji* posiadają jedynie wartość fonetyczną. *Hiragana* i *katakana* różnią się zakresem użycia – pierwsza służy do zapisu końcówek wyrazów odmiennych, a także słów, których nie potrafimy zapisać w *kanji*, jak również tych, których zwyczajowo w *kanji* się nie zapisuje. *Katakana* zapisuje się natomiast wyrazy pochodzenia obcego, takie jak *kompyūtā* (komputer) czy *doa* (drzwi), a także onomatopeje. Teoretycznie każdy tekst japoński można zapisać wyłącznie za pomocą *hiragany* i *katakany* – tak jest chociażby w przypadku książek dla dzieci – lecz duża ilość homonimów oraz brak odstępów między wyrazami sprawiają, iż bardziej skomplikowane treści są trudno zrozumiałe. Dlatego też w tekście japońskim występują wszystkie trzy rodzaje pisma, przy czym *kanji* stanowią ok. 30-40%.

Możliwe są dwa sposoby zapisu – tradycyjny pionowy (czytany od prawej do lewej) oraz poziomy (czytany od lewej do prawej).

Poniżej prezentujemy próbki tekstu japońskiego, chińskiego oraz koreańskiego, aby mogli Państwo przekonać się, iż choć na pierwszy rzut oka mogą wydawać się podobne, jest kilka istotnych różnic.



Przykładowe znaki hiragany (na górze) i katakany (na dole).
Kolejno od lewej: a, i, u, e, o

雇用の確保は、緊急の課題です。しかし、それに加えて、職を失った方々や、様々な理由で求職活動を続けている方々が、人との接点を失わず、共同体の一員として活動していける社会をつくっていきたい。

Tekst japoński. Najbardziej skomplikowane znaki to *kanji*, między nimi *hiragana*. Zwraca uwagę także brak spacji oraz łamanie tekstu w środku wyrazu.

文化无偿援助是以支援各国文化和教育的振兴，促进日本和这些国家之间的文化交流为目的，不承担任何还款义务的捐款形式的援助。分为一般文化无偿援助，民生工程无偿援助、文化遗产无偿援助三种。

Tekst chiński. Chińczycy używają wyłącznie znaków, zwanych *hànzì*. Część z nich została uproszczona po reformie pisma w 1950 r. Podobnie jak w Japonii, również w Chinach nie stosuje się odstępów w tekście.

나는 도자기에 다소 관심을 가지고 있다. 실제로 흙 반죽을 해온 것은 아니며, 또 전문적으로 공부를 해온 것도 아니다.

Tekst koreański. Koreańczycy używają własnego alfabetu o nazwie *hangul*. Poszczególne części składowe reprezentują oddzielne zgłoski i łączą się w bloki sylabowe. Uwagę zwracają zwłaszcza charakterystyczne kółeczka i prostokąty oraz odstępy między wyrazami.

Kanji

Jak już wspominaliśmy na poprzedniej stronie, znaki chińskie dotarły do Japonii ok. 4. wieku n.e., jednak ich historia sięga o wiele dalej wstecz. Pierwowzorem *kanji* były proste rysunki przedstawiające otaczający ówczesnych ludzi świat i zjawiska (przykładem mogą być rysunki wyryte na kościach wróżebnych, z których najstarsze pochodzą z 14 wieku p.n.e.), które z czasem uległy przekształceniu i uproszczeniu. W ramce obok przedstawiono schemat ewolucji znaków oznaczających „drzewo” oraz „deszcz”.

Przejmując znaki *kanji*, Japończycy przejęli także sposób ich odczytu



w mocno zniekształconej postaci. Dlatego też większość znaków ma obecnie oprócz japońskiego sposobu odczytu, zwanego *kun-yomi*, także sinojapoński zwany *on-yomi*. Na przykład, poznając znak oznaczający wodę, Japończycy zapamię-

tali jego czytanie jako *sui* (po chińsku *shui*) i pojawia się ono w takich wyrazach jak *suidō* (wodociąg) czy *gesui* (ścieki). Natomiast rdzennie japońskie słowo oznaczające wodę brzmiało *mizu* i takie jest czytanie *kun-yomi* tego znaku.

Dobre opanowanie *kanji* wymaga czasu i sumienności, jednak liczba używanych znaków nie jest tak wielka, jak niektórzy sądzą. Obecne minimum ustalone przez japońskie Ministerstwo Edukacji wynosi 1945 znaków. Do liczby tej należy doliczyć 985 znaków dopuszczonych do użycia w imionach i nazwiskach.

Zabytki literatury japońskiej

Dzięki temu, że pismo wcześniej dotarło na wyspy japońskie, możemy dzisiaj podziwiać liczące sobie ponad tysiąc lat zabytki piśmiennictwa. Najstarszym z nich jest pochodząca z 712 roku kronika *Kojiki* (Kronika Dawnych Wydarzeń), stanowiąca połączenie mitologii z próbą usystematyzowania wydarzeń historycznych. Z 759 roku pochodzi najstarszy japoński zbiór poezji *Manyōshū* (Zbiór 10 tysięcy liści). Jest to pozycja ciekawa nie tylko z powodu zawartych w niej pięknych utworów, lecz także sposobu zapisu. Całość napisana jest wyłącznie w *kanji* (nie znano wówczas jeszcze sylabariusza), lecz użyte znaki dobrane są ze względu na ich brzmienie, bez zwracania uwagi na znaczenie. Ten rodzaj zapisu nosi nazwę *manyōgana* i jest prekursorem późniejszego pisma sylabicznego – *hiragany* i *katakany*.

Kolejnym wspaniałym zabytkiem literatury japońskiej jest „Opowieść o Księżu Genji” autorstwa Murasaki Shikibu,

uważana za pierwszą powieść na świecie. W 2009 roku obchodzono jubileusz tysiąclecia jej powstania. Utwór opowiada o perypetiach miłosnych księcia Hikaru Genji, który był obiektem westchnień dam dworu. Pisany jest w większości *hiraganą* (od momentu swojego powstania pismo to, zaokrąglone i delikatne, uważane było za odpowiednie dla kobiet; lepiej wykształceni mężczyźni używali przede wszystkim *kanji*). Dzieło to liczy blisko milion znaków, a w jego treść wplecione jest blisko 800 poematów.

Na uwagę zasługuje także 13-wieczny poemat zatytułowany *Iroha uta*, w którym każdy znak *hiragany* (włącznie z dwoma dzisiaj nieużywanymi) użyty jest tylko jeden raz. Kolejność sylab w poemacie przez długi czas była odpowiednikiem kolejności alfabetycznej w języku polskim (obecnie częściej stosowana jest kolejność tabeli *hiragany*).



Manyōshū



fragment zwoju „Opowieści o Księżu Genji”

Przysłowia japońskie

W tej części biuletynu chcielibyśmy zaprezentować Państwu kilka najpopularniejszych przysłów japońskich. Część z nich stanowi przykład zupełnie odmiennej niż polska tradycji oraz innego postrzegania świata, niektóre są zaś zaskakująco podobne do polskich.

猿も木から落ちる *saru mo ki kara ochiru*. „Nawet małe zdarza się spaść z drzewa” – jest to odpowiednik polskiego przysłowia „i koń się potknie”.

ない袖は振れぬ *nai sode wa furenu*. „Rękaw, którego nie ma, nie będzie powiewał na wietrze” – można przyrównać to przysłowie do polskiego „z pustego i Salomon nie naleje”. Jak można się domyślić, w przysłowiach japońskich nie znajdziemy odniesień biblijnych, pojawiają się za to nawiązania do buddyzmu i shintoizmu.

知らぬが仏 *shiranu ga hotoke*. „Ten, który nie wie, jest niczym Budda”. Nie wiedząc o denerwujących faktach, można zachować spokojną twarz. Z ironią o sytuacji, w której sam zainteresowany o niczym nie wie.

馬の耳に念仏 *uma no mimi ni nembutsu*. „Zanosić inwokację do Buddy w końskie uszy”. Koń i tak nie pojmie dobrot Buddy, nie ma więc sensu mu jej tłumaczyć. Znaczenie zbliżone do polskiego „jak grochem o ścianę”.

石の上にも三年 *ishi no ue ni mo sannen*. „Przez trzy lata na kamieniu”. Nawet zimny kamień ogrzeje się, gdy ktoś będzie siedział na nim przez trzy lata. Przenośnia oznaczająca, iż cierpliwość i wysiłek pozwolą osiągnąć nawet trudny cel.

Yoji jukugo

Kolejnym ciekawym zjawiskiem w języku japońskim są tzw. *yoji jukugo*, czyli wyrazy złożone z czterech znaków, które w istocie są całymi sentencjami. Niekiedy tłumaczone są jako pojedyncze słowa, a czasami jako całe zdania. Wiele z nich ma swoje korzenie w chińskich i japońskich przypowieściach. Poniżej zaprezentujemy Państwu niektóre z nich.

以心伝心 *ishin denshin* „Przekazywać swe uczucia z serca do serca”. W wolnym tłumaczeniu wyrażenie

to oznacza rozumienie się bez słów, pokrewieństwo dusz.

一期一会 *ichigo ichie* „Jeden czas, jedno spotkanie”. Oznacza cenne spotkanie, jakie zdarza się tylko raz w życiu. Powiedzenie to wywodzi się z ceremonii parzenia herbaty. Nawet jeżeli ktoś wielokrotnie podejmuje nas czarką herbaty, należy każde takie spotkanie cenić, jako coś wyjątkowego i jedynego w swoim rodzaju.

一所懸命 *issho kemmei* „Opierając całe życie na otrzymanym lennie”.

Wyrażenie to oznacza staranie się z całych sił.

竜頭蛇尾 *ryūtō dabi* „Głowa smoka, ogon węża”. Wyrażenie używane w sytuacji, gdy początki są pełne energii i zapału, którego jednak nie wystarcza do końca. Podobne w znaczeniu do polskiego „słomianego zapału”.

晴耕雨読 *seikō udoku* „Praca na roli w słońcu, czytanie podczas deszczu”. Symbolizuje spokojne życie w zgodzie z naturą.

Kaligrafia

Nieodłącznym elementem pisma japońskiego jest sztuka kaligrafii, zwana po japońsku *shodō* (dosłownie „droga pisma”). W odróżnieniu od zachodniej kaligrafii, która ma na celu wyłącznie wyćwiczenie umiejętności pisania ładnych liter, *shodō* zawiera w sobie także elementy filozofii oraz sztuki. Równie ważny jak końcowy efekt jest stan ducha piszącego, który w jednym lub kilku znakach stara się wyrazić swoje uczucia. Do pisania używa się pędzla i tuszu, nie ma więc możliwości poprawienia źle pociągniętej kreski, dlatego podczas kaligrafii niezbędna jest koncentracja. Tradycyjnie tusz (*sumi*) przechowywany jest w postaci suchych bloków i trzeba go rozetrzeć na kamieniu zwanym *suzuri*. Piszemy na specjalnym, czerpanym papierze.

Wyróżniamy trzy główne style kaligrafii: *kaisho*, *gyōsho* i *sōsho*. W pierwszym z nich znaki pisane są bardzo wyraźnie, z dokładnym zaznaczeniem każdej kreski. *Gyōsho* to nieco bardziej zamaszyste pociągnięcia pędzlem, w przypadku *sōsho* zaś cały znak jest bardzo zniekształcony, czasami pisany jednym pociągnięciem pędzla. Ten styl kaligrafii, choć piękny, jest bardzo trudny do odczytania dla amatora.



znak „pomyślność”, „długowieczność”



znak „słońce” kolejno w stylu *kaisho*, *gyōsho* i *sōsho*

Kulturalne aspekty języka japońskiego

Każdy język odzwierciedla cechy typowe dla kultury, w której powstał i ewoluował. Nie inaczej jest w japońskim. W społeczeństwie Japonii bardzo dużą rolę odgrywa hierarchia, dlatego też równie ważne jest to, co mówimy, jak to kto, do kogo i w jakiej sytuacji się zwraca. Jest to znacznie wyraźniej zaznaczone niż w języku polskim. Np. dzieci w szkole czy studenci, jak również pracownicy firm zwracają się grzecznie do swoich starszych kolegów, nawet jeżeli dzieli ich zaledwie rok. Stosunek starszeństwa nie ustaje nawet po ukończeniu szkoły czy uniwersytetu i młodszy stażem (*kōhai*) nadal będzie zwracał się do starszego (*senpai*) używając uprzejmych form. Może to dziwić Polaków, gdyż w Polsce uczniowie i studenci, jak również pracownicy w zbliżonym wieku zwykle mówią sobie na „ty”. Odpowiednie użycie form grzecznościowych pełni bardzo ważną rolę w życiu społecznym Japończyków. Nie tylko ustala hierarchię rozmówców, lecz pozwala także w razie potrzeby stworzyć dystans. W pewnych sytuacjach bardzo wyszukana i uprzejma wypowiedź może nieść w sobie dużą dawkę ironii.

Japoński język uprzejmy (*keigo*) dzieli się na dwie główne kategorie – wyrażenia honoryfikatywne, wywyższające adresata wypowiedzi i osoby z nim związane (*sonkeigo*) oraz konstrukcje modestywne, umniejszające mówiącego i osoby z jego sfery. Dla przykładu, mówiąc o czyjejs matce lub zwracając się bezpośrednio do własnej matki, używa się słowa *okaasan*, natomiast rozmawiając z kimś o swojej matce, mówi się o niej „haha”. Oprócz tych dwóch kategorii istnieją także neutralne wyrażenia, które nadają wypowiedzi ogólnie uprzejmy ton, zwane *teineigo*.

Keigo zadziwia mnogością i różnorodnością form, których poprawne opanowanie jest rzeczą trudną i sprawia

wiele kłopotów nawet samym Japończykom, zwłaszcza młodym. Podobnie jak w języku polskim istnieją liczne konstrukcje czasownikowe, które nadają wypowiedzi grzeczny ton, możliwe jest także „ugrzecznienie” poszczególnych słów przez dodanie do nich honoryfikatywnego przedrostka *o-* lub *go-*. Prześledźmy na poniższym przykładzie kilka z wielu możliwości zapraszania kogoś.

来てね *kite ne* – odpowiednik naszego „wpadnij”. Używane między bliskim znajomymi.

来てください *kite kudasai* – zbliżone do „proszę przyjść”. Neutralna forma uprzejma.

お越しください *okoshi kudasai* – „proszę przyjść” w nieco bardziej uprzejmej wersji.

お越し頂けますか *okoshi itadakemasuka*. – jeszcze bardziej uprzejma forma. Można ją przetłumaczyć jako „Czy zechce Pan/Pani przyjść”

お越し頂けたら幸いです – *okoshi itadaketara saiwai desu* – bardzo uprzejma forma, zbliżona do wyrażenia „Byłbym szczęśliwy, gdyby zechciał/a Pan/Pani przyjść”.

Opanowanie form grzecznościowych uczyni japoński w wykonaniu obcokrajowca bardziej naturalnym i zapewne wzbudzi podziw wielu Japończyków. Gdy jednak brakuje nam pewności siebie, lepiej używać neutralnych form uprzejmych niż brnąć w zawile konstrukcje. Nikt nie poczuje się tym urażony, a znacznie korzystniejsze jest przekazanie treści niż skupianie całego wysiłku na formie.

Nauka języka japońskiego w Polsce

Od dłuższego czasu Japonia i język japoński cieszą się w Polsce nie słabnącą popularnością. Co roku o jedno miejsce na japonistyce ubiega się kilkunastu kandydatów. Coraz więcej uczelni i szkół ma w swojej ofercie lektoraty i kursy języka japońskiego. Łącznie w ponad 60 ośrodkach nauczania kształci się obecnie ponad 3000 osób. Jeżeli doliczyć

do tego kursy internetowe, liczba ta jest jeszcze większa. Od 2004 roku w Warszawie można zdawać państwowy egzamin z języka japońskiego (Japanese Language Proficiency Test). Liczba jego uczestników stale rośnie, w 2004 roku były to 84 osoby, a w 2009 już 505, co stanowi sześciokrotny wzrost w ciągu zaledwie pięciu lat. Na stronie Ambasady Ja-

ponii (<http://www.pl.emb-japan.go.jp>) można znaleźć listę wybranych szkół językowych w różnych miastach Polski. Zachęcamy także do korzystania z systemu e-learningu opracowanego przez specjalistów z Tokijskiego Uniwersytetu Języków Obcych, dostępnego pod adresem: <http://jplang.tufs.ac.jp>.

Nowoczesne technologie i ewolucja języka japońskiego

Wiele osób zastanawia się zapewne, jak wygląda pisanie po japońsku na komputerze: w jaki sposób można wprowadzić tyle różnych znaków i symboli? Niektórzy być może wyobrażają sobie ogromną klawiaturę z tysiącami znaków. Tak rzeczywiście wyglądały pierwsze maszyny do pisania przed kilkudziesięciu laty. Pisanie na takich urządzeniach było bardzo kłopotliwe, pracochłonne i wymagało odpowiedniego treningu. Postęp techniki sprawił jednak, że dziś pisanie po japońsku jest równie proste jak po polsku. Jak widać na powyższym zdjęciu, klawiatura w japońskim komputerze ma niemal identyczny układ i prawie taką samą liczbę klawiszy, jak w polskim. Tekst wprowadza się za pomocą alfabetu łaćnińskiego, zamienianego przez odpowiedni program na hiraganę. Naciśnięcie spacji pozwala zamienić niektóre wyrazy z *hiragany* na *kanji*. Możliwe jest także wprowadzanie bezpośrednio sylab hiragany, jednak niewielu Japończyków stosuje tę metodę, choć do wprowadzenia jednej sylaby wy-



starczy naciśnięcie pojedynczego klawisza, a nie dwóch-trzech.

Niestety, technologia wprowadzania tekstu japońskiego nie jest jeszcze w 100% niezawodna (program stara się analizować treść zdania, jednak nie zawsze uda mu się dobrać odpowiedni zapis w *kanji*, kiedy istnieje kilka możliwości dla różnych homonimów; ze względu na brak spacji bywa także, że podział na wyrazy zostanie źle zinterpretowany), dlatego należy uważnie sprawdzać, czy na pewno otrzymaliśmy pożądany zapis. Pośpieszne pisanie bez wery-

fikacji potrafi skutkować komicznymi pomyłkami.

Nieco inaczej wygląda pisanie wiadomości na telefonie komórkowym. Poprzez kolejne naciśnięcia klawiszy wprowadzamy poszczególne znaki *hiragany* (zwykle pod jednym klawiszem mieści się pięć sylab). Naciśnięcie innego klawisza zamienia część *hiragany* na *kanji*. Japońskie komórki mają też bardzo dobrze rozbudowaną funkcję słownika – wystarczy wprowadzić jedną sylabę, a pojawi się cała lista propozycji najczęściej używanych wyrażeń.

Japońskie emotikonki

Każdy, kto zetknął się z komunikacją internetową, z pewnością zna emotikonki. Znaczniki takie jak ;-) czy :P pozwalają wyrazić uczucia w mailu czy wiadomości w komunikatorach. Emotikonki są bardzo popularne również w Japonii, lecz mają tam zupełnie inną postać niż w Europie. Te używane na Zachodzie są odwrócone o 90 stopni, podczas gdy japońskie przedstawiają twarz widzianą od przodu. Oprócz tego, japońskie emotikonki przedstawiają uczucia głównie za pomocą oczu, podczas gdy te zachodnie – przede wszystkim za pomocą ust. Są też bardziej skomplikowane i składają się z większej liczby znaków. Poniżej przedstawionych jest kilka przykładów.

(^_^)	uśmiech
(;_;	płacz
(T_T)	płacz
(@_@)	konsternacja, zakłopotanie
m(_ _)m	przeprosiny, prośba
(*_*)	zdziwienie
(. .)	przygnębienie

Słownictwo popularne i młodzieżowe

Każdy język stopniowo ewoluuje, tworząc nowe zwroty i wyrażenia, lecz w przypadku japońskiego jest to szczególnie wyraźnie widoczne, a dotyczy zwłaszcza słownictwa młodzieżowego. Każdego roku powstają dziesiątki nowych słów, często całkowicie niezrozumiałych dla starszych pokoleń. Większość z nich ma bardzo krótki żywot i szybko odchodzi w zapomnienie, niektóre jednak pozostają popularne przez wiele sezonów. Ciekawą tendencją nie dotyczącą jedynie młodzieży jest skłonność Japończyków do redukcji dłuższych wyrażeń do czterosylabowych skrótów. Na przykład popularny aktor Kimura Takuya znany jest powszechnie jako Kimutaku, natomiast słowo *sūpākompūūtā* (superkomputer) przyjmuje formę *supakon* (w japońskim samodzielnie n traktowane jest jako oddzielna sylaba). Niniejszy biuletyn nosi japońską nazwę *infomēshon buretin*, co szybko zostało skrócone do *inbure*.

Spróbujmy powiedzieć coś po japońsku!

Na zakończenie niniejszego biuletynu przedstawiamy najważniejsze zwroty w języku japońskim. Proszę spróbować je wymówić i zapamiętać.

おはようございます	ohayō gozaimasu	dzień dobry (do ok. 10 rano)
こんにちは	konnichi wa	dzień dobry
こんばんは	konban wa	dobry wieczór
さようなら	sayōnara	do widzenia
おやすみなさい	oyasuminasai	dobranoc
すみません	sumimasen	przepraszam
私の名前は…です	Watashi no namae wa ... desu	Nazywam się ...
これはいくらですか	Kore wa ikura desu ka	Ile to kosztuje?
英語を話せますか	Eigo wo hanasemasu ka	Czy mówi pan/pani po angielsku?
一	ichi	jeden
二	ni	dwa
三	san	trzy
四	shi, yon	cztery
五	go	pięć
六	roku	sześć
七	shichi, nana	siedem
八	hachi	osiem
九	kyū	dziewięć
十	jū	dziesięć

Uwagi dotyczące wymowy: *ch* wymawiamy jak *ć*, *sh* jak *ś*, *j* jak *dź*, *ts* jak *c*, *wa* jak *ła*, *wo* jak *o*. *U* wymawiamy bez zaokrąglania ust, a na końcu wyrazu jest ono prawie niesłyszalne. Pamiętajmy o miękkiej wymowie, żadnych „sz”, „cz”, „dź”!

Łamacze języka

W każdym języku istnieją szczególnie trudne do wymówienia zdania, znane jako tzw. łamacze języka. W przypadku japońskiego mamy do czynienia z ciekawą sytuacją, że zwroty te nie sprawiają Polakom większych problemów i niejednokrotnie radzą sobie oni równie dobrze lub nawet lepiej niż Japończycy. Poniżej przedstawiamy najbardziej popularne z nich wraz ze sposobem odczytu i tłumaczeniem.

生麦生米生卵	Namamugi namagome namatamago	Surowa pszenica, surowy ryż, surowe jajko.
隣の客はよく柿食う客だ	Tonari no kyaku wa yoku kaki kuu kyaku da	Gość z sąsiedniego pokoju często je owoce persymony.
坊主が上手に屏風に坊主の絵を描いた	Bōzu ga jōzu ni byōbu ni bōzu no e wo kaita	Mnich zręcznie namalował na parawanie wizerunek mnicha.
東京特許許可局、今日急遽許可却下	Tōkyō tokkyo kyoka kyoku, kyō kyūkyo kyoka kyakka	Urząd patentowy Tokio dziś niespodziewanie cofnął pozwolenie.
豚が豚をぶつたらぶたれた豚がぶつた豚をぶつたので、ぶたれた豚とぶつた豚がぶつ倒れた	Buta ga buta wo buttara, butareta buta ga butta buta wo butta no de, butareta buta to butta buta ga buttaoreta	Gdy świnia walnęła świnie, walnięta świnia walnęła świnie, która walnęła, więc walnięta świnia i świnia, która walnęła, wywaliły się.
竹を竹垣に立てかけたのは、竹を竹垣に立てかけたかったから立てかけたのです。	Take wo takegaki ni tatekaketa no wa, take wo takegaki ni tatekaketakatta kara, tatekaketa no desu.	Oparłem bambus o bambusowy żywopłot, gdyż chciałem oprzeć bambus o bambusowy żywopłot.